



# SEKTOR 76

Pismo Terenowego Komitetu Oporu "Solidarność" 20.01.85

## Żądamy wolnych sobót w szkołach

15.01.br. w prasie, radiu i telewizji pojawił się nagle i równocześnie wielki problem - wolne soboty w szkołach. Wprowadzić zapowiedziano tylko „konsultacje”, ale sposób w jaki się do nich zabrano świadczy, że akcja ta jest sterowana i wynik konsultacji jest już przesądzony: reżim pragnie zabrać młodzieży wolne soboty. Przy okazji generał pragnie poróżnić młodzież ze starszym pokoleniem. Rozpoczyna się piękna i szalona walka. Piękna, bo młodzież na pewno nie ustąpi. Polska młodzież dowiodła tego tysiące razy. Szalona, bo pomysł jest szalony. Podczas gdy na całym świecie trwa proces skracania tygodniowego czasu pracy i nauki, w Polsce zdaniem generała, ma być odwrotnie. Udało się już generałowi chwilowo zapędzić robotników do pracy w soboty i niedziele. Teraz próbuje to zrobić z dziećmi.

Jak wygląda sytuacja dziecka w polskiej szkole?

15-to letnie dziecko w kl. VIII ma w programie 32 godziny lekcyjne tygodniowo. Nieco starsze dzieci w szkołach średnich /szczególnie technicznych i zawodowych/ mają 34-38 godzin tygodniowo. Do tego należy dodać: 2 godziny religii, minimum 2 godziny obowiązkowych prac społecznych i często "obowiązkowego" udziału w pracach organizacji młodzieżowych i około 10 godzin tygodniowo na odrabianie prac domowych. Rodzicom wiadomo, że wiele dzieci odrabia lekcje dłużej niż 5 x 2 godziny dziennie. W sumie nasze kilkunastoletnie dzieci pracują po 46-52 godz tygodniowo. Tym młodszym, kilkulatnim, szkoła zbiera też często ponad 40 godzin tygodniowo. A przecież prawie każde dziecko ma jeszcze zajęcia dodatkowe. Lekcje gry na instrumentach muzycznych, języki obce, pływanie lub gimnastykę /często zalecane przez lekarzy z uwagi na stan zdrowia dziecka/, treningi sportowe, zakupy, dojazd do szkoły, pomoc rodzicom itp.

Czasami w obecnym systemie szkolnym, młodzież uczy się w soboty, wtedy zmuszona jest do pracy po 57-65 godz. tygodniowo. Tymczasem w PRL obowiązuje 42 godz. tydzień pracy. Czy dziecko jest w stanie wydajnie pracować przez ponad 60 godzin tygodniowo? Szalony i zbrodniczy to pomysł! Dziecko to też człowiek.

W "konsultacjach" nie ma ani słowa na temat tygodniowego czasu nauki w szkołach. Znając jednak nienawiść rządu do młodzieży i głupotę doradców-profesorów można śmiało twierdzić, że po konsultacjach nieźle młodzieży dołożą. Dlatego już dziś musimy wszyscy podjąć solidarną walkę w obronie polskich dzieci - w obronie wolnych sobót w szkołach.

Żądamy wolnych sobót w szkołach!

Proponujemy nasze żądania poprzeć bojkotem zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w soboty. Niech w każdą sobotę szkoły będą puste. Nie czekajmy na wynik "konsultacji". Zwracamy się z tym apelem do młodzieży szkolnej, rodziców i nauczycieli. Liczymy na poparcie innych pism niezależnych i struktur "Solidarności".

Redakcja

kolejne "społeczne konsultacje"

Po trzech niezwykle urodzajnych latach, po trzyletnich rekordowych zbiorach zbóż, buraków, owoców i warzyw, po trzech rekordowych latach w skupie mleka, po trzech niebywale łagodnych zimach generał ogłosił... dość znaczne /10-30%/ podwyżki cen. Dla każdego jest jasne, że w wyniku tych podwyżek wzrosną w podobnym stopniu ceny pozostałych towarów i

usług. Dla każdego, ale nie dla generała i jego kliki. Generał uważa że mimo podwyżek cen nie pogorszy się, ogólnie biorąc, poziom życia" i proponuje nielicznym grupom pracowniczym rekompensatę w wysokości np. 135 zł. miesięcznie. Żeby było śmieszniej, reżim grozi, że nie będzie rekompensat dla członków rodzin. Obiecuje nam następne podwyżki i proponuje konsultacje na tym żłobnym poziomie. Co zrobić z tym chorobliwym objawem arogancji? Nie mamy wyjścia. musimy walczyć o podwyżki płac. Same podwyżki płac wszystkiego nie załatwią, potrzebujemy zmiany systemu. Ale podwyżki płac to cel realny i stosunkowo łatwy do osiągnięcia.

Spróbujmy o nie walczyć energiczniej. Już raz, w 1980 r. nam się to udało.

Andrzej

## U n i e w i n n i ć

Na początku swoich wtorkowych /8.01/ zeznań w Toruniu oskarżony Piotrowski zacytował "złotą myśl" Jaruzelskiego: "Czasem trzeba wybrać mniejsze zło, żeby zapobiec większemu". Piotrowski obrał inteligentną linię obrony, pokazując, że mordował dokładnie w myśl logiki zasad głoszonych z wysokich trybun i zalegalizowanego bezprawia, które władza praktykuje w całym swoim majestacie.

Po prostu trzyma swoje najwyższe naczelstwo za słowo, gdy twierdzi, że wcześniejsze posadzenie na ławie oskarżonych ks. Popiełuszki oszczędziłoby tego losu jemu samemu "obrońcy" przewrządności, zdecydowanemu egzekwować ją do końca. A przy okazji, stara się nadrobić błąd - wnosząc do rozprawy elementy sądu nad swoją ofiarą. Piotrowski ma rację biorąc za słowo Urbana, który tak barwnie umiał kiedyś opisać "garsonierę księdza". Ma rację, bo jeśli rzeczywiście była tam broń i amunicja, to ksiądz powinien żyć, ale odsiadując 10-letni wyrok. Urban zresztą niczego nie wycofuje, w ten sam wtorek potwierdził swój tekst o garsonierze wobec dziennikarzy zagranicznych.

Słusznie Piotrowski czuje się zdziwiony i zdradzony. Bez względu bowiem na bezpośrednią inspirację działał przecież w najlepszej wierze, w zgodzie z duchem i literą pouczeń wszystkich twórców systemu, począwszy od Jaruzelskiego, po Lenina i Krwawego Feliksa. W związku z tym wnoszę o uniewinienie Piotrowskiego.

/pam/ CDN nr 98

Po wystąpieniu PRL z MOP-u

Tymczasowy Zarząd Regionu Wielkopolska "Solidarność" wystąpił z wnioskiem do TKK NSZZ "Solidarność" o rozważenie możliwości przystąpienia NSZZ "Solidarność" do Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych z siedzibą w Brukseli.

Pruszków: ZNTK. Sekretarz wronich związków Andrzej Dąbrowski zrezygnował z etatu na rzecz pracy zawodowej. Umotywował to tym, że wynagrodzenie jakie otrzymywał jako związkowiec jest dużo niższe od dotychczasowego. W wyniku tej sprawy najbardziej niezadowoleni są jego współtowarzysze pracy, ponieważ na oddziale salonów przez kierownika wszyscy dorzyli go antypatią.

W czasie ostatnich mrozów temperatura na halach w ZNTK spadła do zera stopni C. Są takie oddziały, gdzie termometr wskazywał nawet temperaturę minusową. Tak było na oddziale salonów  $-2^{\circ}\text{C}$ , na kuźni  $-7^{\circ}\text{C}$ , na osobowym  $-3^{\circ}\text{C}$ , natomiast najbardziej gorąca atmosfera panowała w zakładowym Komitecie PZPR dochodząc do  $+28^{\circ}\text{C}$ . Nieco chłodniej było w związkach zawodowych, bowiem temperatura wynosiła  $+21^{\circ}\text{C}$ . Pomimo tych różnych temperatur pracownicy ZNTK wolą chuchać niżeli dmuchać.

13.01. w kościele w Tworkach ks. Stanisław Małkowski odprawił Mszę św. i wygłosił homilię. Po mszy odbyło się spotkanie z Janem Józefem Lipskim.

27 stycznia br. w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu zostanie odprawiona Msza św. za Ojczyznę. Początek o godzinie 19-tej. Zapraszamy.

Wpłaty: Kaczuska-500, Perkoz-5000, Prasa-1000+3000 na aresztowanych.